

Sygn. akt I C 682/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Damian Czajka

Protokolant: Karolina Nesterewicz

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2014 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę 24.777,10 zł

I zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. P. kwotę 14.390 zł (czternaście tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt złotych) z odsetkami ustawowymi od 13 marca 2012r.;

II dalej idące powództwa oddala;

III zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1960,43 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

IV zwraca powodowi kwotę 277,29 zł tytułem niewykorzystanej części zaliczki.

Sygnatura akt I C 682/12

UZASADNIENIE

Powód J. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. 24 777,10 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 marca 2012 r. oraz kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie wskazał, że 27 lutego 2010 r. uległ wypadkowi drogowemu, którego sprawca ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeniowym. Bezpośrednio po zdarzeniu powoda zapatrzone medycznie w polanickim szpitalu, gdzie rozpoznano uraz kręgosłupa szyjnego. Z uwagi na pojawiające się drętwienie kończyn dolnych powód zgłosił się na konsultacje u specjalisty neurologa, zaś występujący po zdarzeniu niedosłuch wymagał przeprowadzenia potwierdzających go badań w Poradni Otolaryngologicznej. Konieczną stała się także pomoc ze strony psychologa, ze względu na odczuwany dyskomfort psychiczny oraz lęki komunikacyjne, zwłaszcza w kontekście zawodowego prowadzenia samochodów. Dokuczały powodowi zaburzenia snu oraz pojawiające się wspomnienia wypadku. W związku z doznany urazem J. P. przez pół roku korzystał ze zwolnienia lekarskiego, odczuwając w tym okresie ból ramion i kręgosłupa. Dolegliwości te zmuszały go do przyjmowania leków przeciwbólowych oraz ograniczały ruchowo, przez co powód wymagał pomocy i opieki ze strony innych. Ze względu na pogarszający się słuch zalecono mu zaopatrzenie się w aparat słuchowy. W wyniku zgłoszonych przez powoda żądań strona pozwana przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, przyznając mu świadczenia z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 12 000 zł. W ocenie J. P. suma ta nie odpowiada rozmiarom doznanej w związku z wypadkiem krzywdy; stąd konieczne stało się zgłoszenie pretensji w postępowaniu sądowym o dalsze 20 000 zł. Dodatkowo powód zażądał od strony pozwanej zapłaty kwoty

4 390 zł, stanowiącej zwrot kosztów zakupu zleconego przez lekarza aparatu słuchowego oraz 387,10 zł stanowiące poniesione przez niego wydatki na dojazdy do poradni lekarskich, samochodem marki O. (...).

(...) S.A. w W. wnosząc o oddalenie powództwa w całości, przyznał, że ponosząc co do zasady odpowiedzialność za sprawcę wypadku powoda z dnia 27 lutego 2012 r. wypłacił mu z tego tytułu 12 000 zł, jako zadośćuczynienie za doznaną krzywdę oraz 285 zł, tytułem zwrotu kosztów leczenia. Zarzucił jednak, że dalsze zgłoszone do zasądzenia 20 000 zł nie znajduje uzasadnienia w rozmiarze doznanej krzywdy, znacznie ją przenosząc. W ocenie pozwanego zakładu zadośćuczynienie spełnia wyłącznie funkcję kompensacyjną, zaś żądanie ponad przyznaną w toku postępowanie likwidacyjnego sumę prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia strony powodowej. Z zaświadczenia lekarskiego wynika, że powód powrócił na zajmowaną poprzednio stanowisko pracy, co świadczy o nieznaczającej dotkliwości urazów, które nie miały trwałego charakteru. Leczenie powoda trwało zaledwie kilka miesięcy, a podnoszone dolegliwości kręgosłupa są następstwem zmian zwyrodnieniowych, nie związanych z kolizją drogową. W zakresie żądania zwrotu kosztów leczenia, strona pozwana zarzuciła brak dowodów na istnienie związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem a uszkodzeniem słuchu, wymagającego zakupu aparatu oraz wydatków na dojazdy na wizyty lekarskie, które zostały powodowi zrekomensowane na podstawie jego oświadczenia w wysokości wypłaconej z tego tytułu kwoty 400 zł.

Pomiędzy stronami nie było sporu odnośnie przyjęcia przez pozwany zakład ubezpieczeniowy odpowiedzialności za skutki wypadku, jakiemu uległ J. P. w dniu 27 lutego 2012 r.

Sąd ustalił, nad to:

Na miejscu wypadku, wobec zgłaszanych dolegliwości kręgosłupa szyjnego powód zaopatrzony został w kołnierz ortopedyczny, po czym przewieziono go na Oddział Ratunkowy Szpitala w P., gdzie po wykonaniu badań diagnostycznych potwierdzono stłuczenie dolnej części grzbietu oraz miednicy. Z uwagi na uraz kręgosłupa szyjnego podano go także konsultacji neurochirurgicznej, która nie wykazała zmian urazowych. Po przeprowadzeniu badań wypisano powoda do domu z zaleceniem dalszych kontroli w ramach POZ. Ze względu na dokuczające dolegliwości kręgosłupa oraz potłuczenia J. P. miał problem z poruszaniem się oraz wykonywaniem cięższych prac domowych i związanych z higieną, np. kąpielom, w których pomagała mu małżonka. Stan taki utrzymywał się przez okres ok. 4 miesiące. Ból kręgosłupa w odcinku szyjnym oraz lędźwiowym towarzyszy powodowi do chwili obecnej, zwłaszcza podczas wysiłku i zmian pogody. Z tych przyczyn powód konsultował się u specjalistów z zakresu neurologii oraz ortopedii, w B..

Po wypadku pojawił się u J. P. niedosłuch ucha prawego, z powodu którego lekarz zalecił zakup aparatu słuchowego, czego wcześniejsze cykliczne badania słuchu związane z zatrudnieniem w kotłowni nie wykazywały.

Powód odczuwał także po wypadku lęki komunikacyjne oraz zaburzenia snu, związane ze wspomnieniami wypadku, co zmusiło go do korzystania z pomocy psychologa.

J. P. odbył czterotygodniową rehabilitację w Szpitalu w B..

Dowód:

- zeznania powoda (k.37-38).

Opiniujący w sprawie biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii S. G. rozpoznał wystąpienie u powoda w skutek wypadku stanu po wykręceniu kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości w odcinku szyjnym bez objawów korzeniowych oraz stanu po urazie skrętnym kręgosłupa lędźwiowego z ograniczeniem ruchomości bez objawów korzeniowych. Potwierdził także istnienie nie związanych z kolizją zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego z wielopoziomową dyskopatią oraz zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa w odcinku lędźwiowym. W ocenie biegłego uszczerbek na zdrowiu powodowany wypadkiem wyniósł 1 %. W chwili obecnej przywrócono prawidłową funkcję uszkodzonych organów. Powód mógł odczuwać skutki urazu do 6 miesięcy, przy czym struktura organizmu

naruszona była przez 6 tygodni. W badaniu nie potwierdziły się objawy korzeniowe lub oponowe związane ze zgłaszanym drętwieniem kończyn dolnych. Po zastosowanym leczeniu w postaci leków przeciwbólowych oraz kołnierza ortopedycznego uzyskano powrót funkcji więzadeł i mięśni przykręgosłupowych. Biegły wskazał na występowanie dyskopatii na poziomie C5/C6, C6/C7 oraz towarzyszącej jej zmiany zwyrodnieniowej nie związanej z urazem, choć wypadek mógł spowodować ich nasilenie. Zgłaszane obecnie bóle kręgosłupa związane są w ocenie biegłego z sygnalizowanymi zmianami zwyrodnieniowymi.

Biegły psychiatra W. I. po analizie dokumentacji medycznej i przeprowadzonym badaniu wskazał na wystąpienie u powoda w skutek wypadku z 27 lutego 2010 r. zespołu stresu pourazowego o niewielkim nasileniu objawów, który dość wcześnie ulegał złagodzeniu. W chwili obecnej zakres doznanych obrażeń nie ma wpływu na funkcjonowanie J. P.. W opinii psychiatry opiniowany doznał uszczerbku na Zdrowiu na poziomie 3 %.

Biegła z zakresu otolaryngologii I. J. stwierdziła występowanie u powoda obustronnego niedosłuchu dla tonów wysokich. Jako, że poprzednie badania wskazywały jedynie na niewielki niedosłuch lewego ucha, zaś obecnie pojawił się nagle przeważający niedosłuch prawostronny, mający wpływ na dalsze funkcjonowanie, biegła wskazała, że jest on następstwem kolizji drogowej z 27.02.2010 r. W jej ocenie szansa na wyleczenie jest nikła z uwagi na utrwalone zmiany struktur anatomicznych ucha wewnętrznego. J. P. doznał z tego powodu 5% uszczerbku na zdrowiu.

Dowód:

- opinie biegłych wraz z dokumentacją medyczną (k. 54, 56, 57, 61, 64, 77-79, 98-107, 11-118, 130),
- dokumentacja medyczna w aktach szkody.

Orzeczeniem z dnia 12 sierpnia 2010r . z uwagi na niedosłuch oraz dolegliwości kręgosłupa powoda zaliczono do osób niepełnosprawnych w stopniu lekkim. Obecnie przebywa on na emeryturze.

Dowód:

- orzeczenie Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w K.z 12.08.2010 r. (akta szkodowe).

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego na podstawie przedstawionych rachunków zakupu paliwa oraz oświadczenia powoda strona pozwana przyznała pozwanemu 400 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu na wizyty lekarskie oraz łącznie sumę 12 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Dowód:

- operat szkody osobowej z 9.12.2010 r. w aktach szkody,
- rachunki na zakup paliwa wraz z oświadczeniem powoda o dojazdach do placówek medycznych (akta szkodowe).

W związku z niedosłuchem powód zakupił aparat słuchowy, z który zapłacił w dniu 30 sierpnia 2010 r. kwotę 4 390 zł.

Dowód:

- potwierdzenie zapłaty z 30.08.2010 r. (akt szkodowe).

Po zakończeniu leczenia pismem z dnia 23 stycznia 2011 r. pełnomocnik powoda wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 36 000 zł, tytułem zadośćuczynienia oraz 4 777,10 zł, tytułem kosztów dojazdów na wizyty i zakupu audiofonu, co spotkało się z odmową zakładu.

Dowód:

- pisma stron z 23.01.2011 r. i 12.03.2012 r. (akta szkodowe).

Sąd zważył:

Opisany wyżej stan faktyczny sporu Sąd ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dowody w postaci dokumentów, zwłaszcza dokumentacji medycznej przedstawionej przez placówki medyczne, w których J. P. podjął leczenie oraz zawartej w aktach postępowania likwidacyjnego, zeznania powoda, w zakresie relacji okoliczności związanych z doznanymi urazami, procesem leczenia oraz ich wpływem na sytuację osobistą. Dla szczegółowego opisu doznanych urazów i ich wpływu na kondycję zdrowotną powoda oraz rokowania na przyszłość Sąd posłużył się opiniami biegłych z zakresu otolaryngologii, ortopedii i traumatologii oraz psychiatrii, których oceny zasługują na uwzględnienie, bowiem oparte zostały na zawartej aktach obszernej dokumentacji medycznej i przeprowadzonych każdorazowo wywiadach i badaniu powoda, zaś wnioski stąd płynące zostały należycie uzasadnione.

Wedle art. 445 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Naprawienie szkody powstałej przy tej okazji, obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Oceniając wysokość należnego z tytułu zadośćuczynienia świadczenia, Sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień doznanego uszczerbku (lecz nie w ujęciu tabelarycznym), poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich. Zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną. Ważąc wysokość należnego świadczenia uwzględnić należy rozmiar cierpień związanych urazami, zwłaszcza skrętnymi kręgosłupa, oraz związane z nimi ograniczenia w funkcjonowaniu w okresie ok. sześciu miesięcy po zdarzeniu, w trakcie leczenia, aż do chwili obecnej. Sąd oczywiście pamiętał, że obecnie najbardziej sygnalizowane dolegliwości związane są ze zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa nie związanymi z wypadkiem, choć co potwierdził biegły przez ten wypadek pogłębionymi. Skutki wypadku dla zdrowia powoda uznać należy za znaczne, choć nie w wymiarze uzasadnienia pozwu, gdzie sygnalizowane bóle kręgosłupa łączone są błędnie z urazem. Sąd uwzględnił pomijaną przez pozwaną zakład okoliczność uszkodzenia słuchu, potwierdzoną przez otolaryngologa. Powód był początkowo krótkotrwale ograniczony w podejmowaniu czynności życia codziennego związanych z potrzebami bytowymi oraz prowadzeniem gospodarstwa domowego. W chwili obecnej nie ma w tym zakresie przeciwwskazań. Sygnalizowane w zeznaniach lęki komunikacyjne oraz stres Sąd uznał za niezbyt uciążliwe, zgodnie z wnioskami płynącymi z opinii biegłego z zakresu psychiatrii.

Zważywszy na opisane wyżej skutki wypadku, wypłacone już świadczenie tytułem zadośćuczynienia w rozmiarze 12 000 zł, w toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez zakład ubezpieczeniowy, w ocenie Sądu, zgłoszone do zasądzenia świadczenie w rozmiarze 20 000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia jest wygórowane, bowiem w obecnych warunkach społeczno-gospodarczych zasadne jest zasądzenie połowy tej kwoty tj. 10 000 zł.

Sąd nie uwzględnił żądania zwrotu za kosztów przejazdów wizyty, skoro z akt wynika, że w tym zakresie strona pozwana przyznała już powodowi dodatkowe świadczenie odszkodowawcze, zaś powód nie uzasadnił szczegółowo ani nie dowodził dalszych wydatków w tym zakresie. Za zasadne uznać należało żądanie zwrotu kosztów zakupu aparatu słuchowego audiofonu, skoro niedosłuch jest konsekwencją wypadku.

Sąd uwzględnił żądanie zasądzenia odsetek od daty wydania przez pozwaną zakład ostatecznej decyzji w przedmiocie odmowy wypłacenia świadczenia, ponieważ zważywszy na ustawowy termin przewidziany do rozpatrzenia i wypłacenia zadośćuczynienia, w dniu 12.03.2012 r. strona pozwana pozostawał już w opóźnieniu.

Koszty postępowania Sąd rozłożył pomiędzy strony według relacji opisanej w art. 100 zd. 1 k.p.c.